

Sygn. akt I C 2162/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: sekretarz sądowy Ewa Kocielnik

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2023 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa S. F.

przeciwko (...) Bank (...) AG z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie ewentualnie o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. ustala, że powódka przegrała proces w 100% i pozostawia rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku.

Sygn. akt **I C 2162/20**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 września 2020 r. (data nadania przesyłki, k.507) K. F., zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła przeciwko (...) Bank (...) AG z siedzibą w W., działającemu w Polsce przez (...) Bank (...) AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. o:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 118.925,51 zł wraz z odsetkami od dnia 20 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty (odsetek o których mowa w art. 481 § 2 k.c.);
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 264.481,47 zł wraz z odsetkami od dnia 20 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty (odsetek o których mowa w art. 481 § 2 k.c.);
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej określonej odpowiednio w przepisach odrębnych (z uwagi na znaczny nakład pracy pełnomocnika powódki oraz konieczność prowadzenia sportu wywołaną wyłącznie uporczywym stosowaniem przez pozwanego postanowień niedozwolonych w relacji z powódką i odmową podjęcia przez pozwanego jakichkolwiek negocjacji) oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictw, wnosząc przy tym o zasądzenie odsetek, o których mowa w art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c. (pozew, k. 3-204).

W odpowiedzi na pozew (...) Bank (...) AG w W., prowadzący działalność za pośrednictwem oddziału: (...) Bank (...) AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych (odpowiedź na pozew, k. 519-545).

Pismem z dnia 3 lutego 2023 r. strona powodowa dokonała modyfikacji powództwa poprzez zmianę kolejności roszczeń o zapłatę zgłoszonych w powództwie, przy jednoczesnym braku modyfikacji (rozszerzenia) dochodzonych

przez stronę powodową kwot, jak również zgłoszenie w ramach roszczenia głównego obok pierwotnie zgłoszonego roszczenia o zapłatę z tytułu nieważności umowy kredytu także roszczenia o ustalenie nieważności tej umowy kredytu, tj. wniosła o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 264.481,47 zł wraz z odsetkami od dnia 20 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty (odsetek o których mowa w art. 481 § 2 k.c.);

oraz

2. ustalenie, iż umowa kredytu o numerze (...) datowana na dzień 28 sierpnia 2008 r. jest nieważna w całości (roszczenie główne)

ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd, że umowa jest ważna a przy tym jest to kredyt udzielony stronie powodowej w walucie polskiej, wolny od odniesień do kursu franka szwajcarskiego, natomiast oprocentowany z zastosowaniem stawki LIBOR określonej w umowie, tj. że umowa może być dalej wykonywana, po tzw. odfrankowaniu

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 118.925,51 zł wraz z odsetkami od dnia 20 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty (odsetek o których mowa w art. 481 § 2 k.c.) (roszczenie ewentualne)

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej określonej odpowiednio w przepisach odrębnych (z uwagi na znaczny nakład pracy pełnomocnika powódki oraz konieczność prowadzenia sportu wywołaną wyłącznie uporczywym stosowaniem przez pozwanego postanowień niedozwolonych w relacji z powódką i odmową podjęcia przez pozwanego jakichkolwiek negocjacji) oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictw (pismo procesowe z 3 lutego 2023 r., k. 766-769).

W odpowiedzi na modyfikację pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, w tym również w zakresie wynikającym z pisma zawierającego modyfikację powództwa z dnia 3 lutego 2023 r. oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych (pismo procesowe pozwanego, k. 781-786).

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (protokół rozprawy z 4 października 2023 r., k. 808).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W 2008 r. S. K. (obecnie: K.-F.) poszukiwała środków na zakup działki o pow. 3850 m<sup>(2)</sup> w miejscowości Ł. pod W.. Zwróciła się do doradcy finansowego z (...). Odbyła kilka spotkań w trakcie których doradca przedstawił historyczne kursy CHF, poinformował o istnieniu ryzyka kursowego. Otrzymała też symulację wysokości miesięcznej raty kredytu. Zadawała pytania dotyczące treści umowy. Kilka lat wcześniej zaciągnęła kredyt hipoteczny waloryzowany do waluty CHF w (...) (zeznania powódki S. F., protokół k. 764v, nagranie00:05:05-00:12:13).

W dniu 23 czerwca 2008 r., za pośrednictwem doradcy z (...), złożyła wniosek o kredyt hipoteczny na zakup działki w wysokości 425.000 zł, w walucie CHF, z okresem kredytowania wynoszącym 480 miesięcy. W dacie składania wniosku S. K. (obecnie: K.-F.) miała wykształcenie wyższe, pracowała w (...) Sp. z o.o. na stanowisku kierownika ds. obsługi klienta. Posiadała majątek w postaci (...) mieszkania o pow. 64 m<sup>(2)</sup> o wartości (...) zł, zobowiązanie w postaci kredytów w: (...) w kwocie (...) zł, (...) w kwocie (...)zł, (...) w kwocie (...)zł oraz posiadała limit na karcie w (...) w wysokości (...) zł (wniosek o kredyt hipoteczny z 23 czerwca 2008 r., k. 564-566).

Wraz z wnioskiem S. K. złożyła oświadczenie w którym wskazała, iż w związku z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej jako kredytobiorca została zapoznana przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielonego kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że:

- będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej;

- znane mu są postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej;

- został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest placówkach Banku;

jest świadomy, że:

- ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt;

- ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku, wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu;

- kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie;

- saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej; raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie (oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej z 08 sierpnia 2008 r., k. 572).

W dniu 14 sierpnia 2008 r. otrzymała pozytywną decyzję kredytową (decyzja kredytowa z 14 sierpnia 2008 r., k. 574).

(...) posiadał w swojej ofercie kredyty w złotych polskich oraz kredyty indeksowane do CHF. W latach 2006-2008 kredyty waloryzowane walutą obcą, w tym głównie w CHF, stanowiły ponad 80% wszystkich udzielanych kredytów nie tylko w ww. banku, ale na całym rynku. Klient miał możliwość wyboru waluty we wniosku kredytowym. Głównym argumentem stojącym za wyborem kredytów indeksowanych do waluty CHF była niższa rata kredytowa w stosunku do kredytu złotowego, która np. w 2007 roku była aż o blisko 30-40% niższa. W ramach procedury udzielania kredytów to klient inicjował proces, poszukując finansowania nieruchomości, którą zamierzał nabyć. Klient udawał się do placówki i poznawał ofertę finansowania nieruchomości. Na bazie przedstawionej mu oferty, obejmującej informacje o charakterystyce produktu, w tym długości okresu kredytowania, oprocentowania, ryzykach związanych z tym produktem, modelu spłaty rat, ewentualnej promocji. Klient dokonywał wyboru kredytu denominowanego/ indeksowanego opartego o stopę LIBOR albo złotowego opartego o stopę WIBOR. Klientowi najpierw przedstawiana była oferta kredytu złotowego, a następnie oferta kredytu indeksowanego/denominowanego do waluty obcej. Inicjatywa dotycząca wyboru produktu odnośnie do głównych jej elementów była wyłącznie po stronie klienta, ponieważ to on wybierał nie tylko walutę, ale również szereg ww. elementów definiując swoje oczekiwania we wniosku kredytowym. (zeznania na piśmie A. S., k. 729v i 731).

Klient banku miał możliwość negocjowania warunków umowy w zakresie marży, opłat za uruchomienie czy spłatę kredytu, jak również kursu wypłaty i spłaty kredytu, ale w ograniczonym zakresie. Z uwagi na długoterminowy charakter zobowiązania nie negocjowano kursu spłaty. Natomiast zdarzały się indywidualne przypadki, że przy częściowej lub całkowitej spłacie klienti ustalali z bankiem inny kurs sprzedaży niż ten z tabeli banku (zeznania na piśmie A. S., k. 732).

W dniu 28 sierpnia 2008 r. S. F. podpisała z (...) S.A. Spółką Akcyjną Oddział w Polsce (obecnie: (...) Bank (...) A.G. z siedzibą w W. Oddział w Polsce z siedzibą w W.) umowę o kredyt hipoteczny nr (...) (dalej: Umowa).

Stosownie do § 1 ust. 1 Umowy, bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w Umowie, zaś kredytobiorca zobowiązał się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w Umowie i Regulaminie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i innymi kosztami w terminach spłaty określonych w Umowie.

Zgodnie z § 2 ust. 1 Umowy, bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w wysokości 424.000 zł. Kredyt był indeksowany do waluty obcej CHF. Stosownie do § 2 ust. 2 Umowy, kredyt został przeznaczony na zakup działki, refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe. Okres kredytowania wynosił 480 miesięcy (§ 2 ust. 3 Umowy).

Zgodnie z § 3 ust. 1 i 2 Umowy, kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia Umowy wynosiła 4,09667 % w stosunku rocznym i ustalana była jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 1,35 punktów procentowych (p.p.). Stosownie do § 5 ust. 4 Umowy, kredyt wypłacany jest na rachunek bankowy wskazany przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty środków z kredytu, zgodnie z przeznaczeniem kredytu. Zgodnie z § 6 ust. 6 i 7 Umowy, raty kredytu oraz inne należności związane z kredytem pobierane są z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa, stanowiącego załącznik do niniejszej Umowy. Kredytobiorca zobowiązany jest do utrzymania wystarczających środków na ww. rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej. Informacje nt. zmian stopy procentowej, wysokości rat spłaty oraz terminów spłaty kredytobiorca otrzymuje w wyciągu bankowym dotyczącym kredytu.

Kredyt zabezpieczony został hipoteką kaucyjną na kwotę 848.000 zł oraz cesją na rzecz banku praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 7 ust. 1 pkt 1 i 2 Umowy). Wszelkie koszty związane z ustanowieniem zabezpieczeń, ich zmianą, utrzymaniem i realizacją na rzecz banku ponosił kredytobiorca. Kredytobiorca musiał zawrzeć umowę cesji praw na rzecz banku z ww. polisy ubezpieczenia maksymalnie w terminie 7 dni od dnia objęcia nieruchomości w posiadanie. W przeciwnym wypadku lub w razie zaprzestania opłaty składek ubezpieczenia lub w przypadku nieprzedłużenia polisy ubezpieczeniowej bank miał prawo w imieniu i na rachunek kredytobiorcy zawrzeć umowę ubezpieczenia i/lub opłacić składkę ubezpieczenia a następnie obciążyć kredytobiorcę poniesionymi wydatkami lub doliczyć je do salda zadłużenia (§ 7 ust. 2 i 3 Umowy).

W zakresie nieuregulowanym Umową zastosowanie miały postanowienia Regulaminu (§ 15 ust. 1 Umowy). Kredytobiorca oświadczył, że w dniu podpisania umowy otrzymał Regulamin i aktualną na dzień sporządzenia Umowy taryfę, z którymi się zapoznał (§ 15 ust. 2 Umowy) (umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z 28 sierpnia 2008 r., k. 224-228).

W tym samym dniu 28 sierpnia 2008 r. powódka podpisała oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką, w którym oświadczyła, że: została zapoznana przez pracownika Banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej oraz jest świadoma ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z ww. Umową, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z Umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu. Nadto w związku z zawarciem Umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej kredytobiorca oświadczył, że:

- 1) został zapoznany przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej;
- 2) będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej;
- 3) znane mu są postanowienia Umowy o kredyt hipoteczny oraz „regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej;
- 4) został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku;
- 5) jest świadomy, że:
  - a) ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt;

b) ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z Umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu;

c) kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie;

d) saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej;

e) raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie (oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką z 28 sierpnia 2008 r., k. 585).

Zgodnie z Regulaminem kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) (dalej: Regulamin) kredyt indeksowany do waluty obcej stanowił kredyt oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych według Tabeli (§ 2 pkt 2 Regulaminu), Tabela stanowiła Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku (§ 2 pkt 12 Regulaminu), zaś rachunek kredytowy był to rachunek prowadzony przez Bank, na którym prowadzona jest ewidencja salda zadłużenia z tytułu kredytu: w przypadku kredytów w złotych rachunek prowadzony jest w złotych, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, rachunek prowadzony jest w walucie obcej (§ 2 pkt 14 Regulaminu).

Stosownie do § 4 ust. 1 Regulaminu, kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek wnioskodawcy bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej wypłata kredytu następowała w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz kredytu. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie postanowień § 11 (**§ 7 ust. 4 Regulaminu**).

W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej:

1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu;

2) jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 2 Regulaminu).

Stosownie do **§ 13 ust. 7 Regulaminu**, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku w momencie realizacji dyspozycji.

W myśl **§ 14 ust. 8 Regulaminu**, obliczanie kwoty kapitału po zmianie waluty kredytu następuje według następujących kursów:

1) w przypadku zmiany waluty kredytu z waluty obcej na złote – według kursu sprzedaży waluty obcej do złotych, zgodnie z Tabelą obowiązującą na dwa dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu;

2) w przypadku zmiany waluty kredytu ze złotych na walutę obcą – według kursu kupna waluty obcej do złotych, zgodnie z Tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu;

3) w przypadku zmiany waluty kredytu z waluty obcej na inną walutę obcą - według ilorazu kursu sprzedaży dotychczasowej waluty kredytu do złotych oraz kursu kupna nowej waluty kredytu do złotych, zgodnie z Tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu.

Zgodnie z § 21 ust. 3 **Regulaminu**, w przypadku postawienia kredytu indeksowanego do waluty obcej w stan wymagalności, bank dokonuje zamiany waluty kredytu na złote według kursu sprzedaży zgodnie z aktualną Tabelą obowiązującą w banku (Regulamin kredytu hipotecznego udzielonego przez (...), k. 229-237).

S. F. przeczytała umowę przed jej podpisaniem. Miała możliwość zadawania pytań (zeznania powódki S. F., protokół k. 764v, nagranie 00:07:42-00:08:38).

Kredyt został wypłacony w dniu 3 września 2008 r. poprzez wypłatę kwoty 424.000 zł, co zostało przeliczone przez bank na 210.798,45 CHF według kursu banku 2,0114. Tytułem prowizji od udzielonego kredytu pobrano od kredytobiorcy kwotę 1.792,64 CHF przeliczone przez Bank na 3.816 zł po kursie banku 2,1287 (zaświadczenie (...) Bank (...) z 24 kwietnia 2020 r., k. 239).

Od lipca 2009 r. klienci mieli możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu. Wystarczyło złożyć wniosek i podpisać bezpłatny aneks przygotowany przez bank (zeznania świadka A. S., zeznania na piśmie, k. 731; zarządzenie Dyrektora Generalnego (...) S.A. z 1 lipca 2009 r., k. 587-589).

W dniu 3 czerwca 2019 r. S. F. złożyła do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w W. wniosek o zawiązanie do próby ugodowej w sprawie o zapłatę przez (...) Bank (...) AG na rzecz wnioskodawcy następujących kwot:

1) kwota 252.000 zł, tj. równowartość środków pieniężnych otrzymanych/pobranych przez bank od dnia podpisania umowy aż do dziś, co wynika z konieczności zwrotu świadczenia nienależnego, wskutek ustalenia, iż wskazana powyżej umowa kredytu jest nieważna w całości lub co najmniej w części (zwłaszcza w części dotyczącej prawa banku do jednostronnego ustalania długu konsumenta), w tym z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, a zwłaszcza zasadą lojalności kontraktowej, a także z uwagi na sprzeczność z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, w tym zwłaszcza prawem bankowym, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia pobrania każdej z płatności/dokonania każdego z obciążeń;

2) kwota 104.000 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia, pobranego przez bank w oparciu o zamieszczone we wzorcu umowy prawnie zabronione postanowienia (które winny być uznane za niedozwolone postanowienia umowne lub postanowienia nieważne), na podstawie których to postanowień bank przeliczył (bez ważnej podstawy prawnej) zobowiązanie Wnioskodawcy z waluty PLN na walutę CHF (z zastosowaniem jednostronnie ustalonego przelicznika, narzuconego Wnioskodawcy już po zawarciu umowy), a następnie od tak jednostronnie narzuconego zadłużenia pobierał odsetki oraz raty kapitałowo-odsetkowe, lub tytułem naprawienia szkody wyrządzonej obecnością niedozwolonych postanowień w umowie/niewykonaniem lub nienależnym wykonaniem umowy kredytu - przy przyjęciu, że umowa nie jest dotknięta sankcją nieważności opisaną w punkcie 1 powyżej, zaś niedozwolone postanowienia nie wiążą Wnioskodawcy;

3) kwota 21.200 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia, pobranego przez bank w oparciu o zamieszczone we wzorcu umowy kredytu prawnie zabronione postanowienia (które winny być uznane za niedozwolone postanowienia umowne lub postanowienia nieważne), na podstawie których bank narzucił na Wnioskodawcę obowiązek zapłaty marży, zwanej również tzw. ubezpieczeniem kredytu do czasu otrzymania odpisu księgi wieczystej z prawomocnym wpisem hipoteki lub na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki;

4) kwota 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za bezprawne działania banku (w tym naruszenie dóbr osobistych) wynikające ze stosowania niedozwolonych postanowień umownych, polegające na dowolnym określeniu przez bank wysokości długu oraz pobieraniu rat w dowolnie określonej, nigdy nie dającej się przewidzieć wysokości, które to uprawnienia banku, zastrzeżone sobie w umowie i w praktyce wykorzystywane powodowały i powodują w szczególności: obniżenie komfortu życia; brak wolności od strachu; odebranie prawa do spokoju; brak wolności

od obawy; brak wolności od działania pod przymusem; brak wolności od presji; brak wolności w gospodarowaniu zasobami; brak możliwości sprawowania zgodnego z prawem władztwa nad własną nieruchomością; brak wolności człowieka; ograniczenie swobody decyzji; ograniczenie godności osobistej; straty moralne; naruszenie prawa do życia rodzinnego;

5) jak również w sprawie ustalenia, że umowa kredytu jest nieważna w całości;

6) a także w sprawie zwrotu uzasadnionych kosztów próby ugodowej, na które składają się koszty pomocy prawnej, opłat sądowych, opłaty skarbowej oraz koszty towarzyszące (w tym koszty przejazdu, koszty pozyskania informacji i dokumentów, koszty analiz) (wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, k. 253-262).

W związku z niestawiennictwem wezwanego, do ugody nie doszło (protokół rozprawy z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie I Co 2393/19 przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Woli w Warszawie, k. 264).

W dniu 4 czerwca 2019 r. S. F., zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wystosowała do (...) Bank (...) AG z siedzibą w W., działający w Polsce poprzez (...) Bank (...) AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce wezwanie do banku do zwrotu kwoty 251.000 zł w związku z zastosowaniem w umowie o kredyt nr (...) przez bank niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> i nast. k.c. oraz nieprawidłową wysokością rat kredytu wyrażonych przez bank (wezwanie z 4 czerwca 2019 r., k. 248-249). Wezwanie zostało doręczone w dniu 12 czerwca 2019 r., jednak bank nie odniósł się do przesłanego pisma (wydruk śledzenia przesyłek, k. 252).

S. F. nadal spłaca raty kredytu w PLN (zeznania powódki S. F., protokół k. 764v, nagranie 00:05:59).

W wyniku połączenia transgranicznego między (...) Bank (...) AG a (...) Bank (...) S.A. w ramach którego (...) Bank (...) AG był spółką przejmującą a (...) Bank (...) S.A. spółką przejmowaną, wszelkie prawa i obowiązki wynikające z Umowy przeszły w ramach sukcesji uniwersalnej na (...) Bank (...) AG wykonujący działalność na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poprzez (...) Bank (...) AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce. (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wstąpiła z mocy prawa na podstawie art. 494 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz. U. z 2000 r. Nr 94 poz. 1037, z późn. zm.), z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki (...) Spółka Akcyjna (Monitor Sądowy i Gospodarczy z 13 października 2011 r. i 7 stycznia 2013 r., k. 317-318; wyciąg z Austriackiego Rejestru Spółek z 5 listopada 2018 r. wraz z tłumaczeniem, k. 319-326; wyciąg z KRS z 27 listopada 2018 r. nr KRS (...), K. 327-328; postanowienie Sądu rejonowego dla m. st. Warszawy w W. z dnia 4 lutego 2019 r., 329-330).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów. Sąd w całości dał wiarę dokumentom wymienionym w stanie faktycznym, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do podważenia ich wiarygodności bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się również na zeznaniach świadka A. S. (zeznania na piśmie, k. 729-736) w zakresie wskazanym w stanie faktycznym. W tej części świadek posiadał informacje i podawał fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek w sposób spójny i wiarygodny przedstawił posiadaną przez siebie wiedzę dotyczącą realizacji umów kredytowych waloryzowanych do waluty CHF zawieranych w pozwanym banku. Opisał również w sposób szczegółowy obowiązujące, stosowane w nim procedury, dysponował wiedzą o mechanizmie udzielania kredytu oraz standardowym, wzorcowym przebiegu tej procedury. W przeważającej części jego zeznania stanowiły potwierdzenie okoliczności wynikających z załączonych do akt sprawy dokumentów. Zeznania te nie miały jednak znaczenia dla ustaleń Sądu co do prawidłowości pouczenia powódki o ryzyku kursowym, kursie waluty, spreadzie oraz kosztach kredytu, gdyż wskazany świadek nie uczestniczył bezpośrednio w zawieraniu spornej Umowy.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również częściowo na dowodzie z przesłuchania powódki S. F. (protokół rozprawy, k. 764-765), w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Jakkolwiek w ocenie Sądu powódka rzetelnie przedstawiła informacje na temat przyczyn i samego zawarcia Umowy to w przypadku pozostałych okoliczności (niespełnienie w sposób należyty obowiązków informacyjnych przez bank itd.) jej relacje nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Zebrane w sprawie dowody i ustalony stan

faktyczny wskazują, że w chwili zawierania Umowy powódka została należycie poinformowana i posiadała pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem indeksowanym, ryzyku walutowym, itd. W oparciu o otrzymane dane dokonała własnej analizy opłacalności produktów bankowych i zdecydowała się na skorzystanie z kredytu waloryzowanego do waluty obcej.

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy (protokół rozprawy z 4 października 2023 r., k. 807, nagranie 00:02:19) oraz z przyczyn jakie legły u podstaw nieuwzględnienia żądania pozwu, o czym w dalszej części uzasadnienia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo główne oraz ewentualne nie zasługiwały na uwzględnienie.

W toku postępowania strona powodowa, w ostatecznie sprecyzowanym roszczeniu sformułowanym w piśmie procesowym z dnia 3 lutego 2023 r. (k. 766-769) domagała się w roszczeniu głównym: zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 264.481,47 zł (tytułem sumy faktycznie uiszczonych na rzecz pozwanego rat kredytowych w okresie od 3 maja 2009 r. do 3 marca 2020 r.) wraz z odsetkami od dnia 20 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty oraz ustalenie, iż umowa kredytu o numerze (...) datowana na dzień 28 sierpnia 2008 r. jest nieważna w całości (roszczenie główne). Ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd, że umowa jest ważna a przy tym jest to kredyt udzielony stronie powodowej w walucie polskiej, wolny od odniesień do kursu franka szwajcarskiego, natomiast oprocentowany z zastosowaniem stawki LIBOR określonej w umowie, tj. że umowa może być dalej wykonywana, po tzw. odfrankowaniu wniosła o: zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 118.925,51 zł (stanowiącą różnicę rat faktycznie pobranych przez pozwanego a sumą rat należnych pozwanemu przy założeniu abuzywności postanowień i przy założeniu, że pozwany nie miał prawa „uaktualniania” wartości zadłużenia konsumenta) wraz z odsetkami od dnia 20 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty (odsetek o których mowa w art. 481 § 2 k.c.) (roszczenie ewentualne).

Jako abuzywne strona powodowa wskazała m. in. § 2 ust. 1 Umowy w zw. z § 7 ust. 4 Regulaminu (dotyczącym indeksacji), § 14 ust. 8 pkt 1 Regulaminu (dotyczący tzw. przewalutowania), § 13 ust. 7 Regulaminu (dotyczący wcześniejszej spłaty), § 21 ust. 3 Regulaminu (dotyczący przeliczeń przy wypowiedaniu umowy przez bank).

Przechodząc do oceny zgłoszonego powództwa o ustalenie, wskazać należy na podstawę prawną dochodzonego przez powódkę roszczenia, a więc art. 189 k.p.c. Stosownie do wymienionego przepisu powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 6 k.c. strona powodowa powinna wykazać istnienie po jej stronie interesu prawnego. Sąd z urzędu bada interes prawny będący materialno-prawną przesłanką powództwa o ustalenie, a ustalenie jego braku skutkuje oddaleniem powództwa wprost bez analizy żądania strony powodowej.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa; niepewność ta powinna być obiektywna, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywna, tj. według odczucia powoda. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego prawa lub stosunku prawnego – w celu ochrony przed groźącym naruszeniem sfery uprawnień powoda (wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1987 r., sygn. akt III CRN 57/87, OSNPG 1987, Nr 7, poz. 27). Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie ryzyko naruszenia w przyszłości praw powoda. W przypadku, gdy dojdzie już do naruszenia prawa, w związku z którym stronie służy dalej idące roszczenie np. o świadczenie (danie, czynienie, zaniechanie lub znoszenie), wyłączona jest możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie jest w takiej sytuacji szersza, a rozstrzygnięcie o różnicy zdań w stanowiskach stron nabiera charakteru przesłankowego. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2002 r. sygn. akt II CKN 919/99 (LEX nr 54376), które Sąd Okręgowy w całości podziela.



Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, że strona powodowa ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie, oceniając interes prawny w powództwie o ustalenie, szczególną uwagę zwrócić należy na fakt, iż powódkę oraz pozwany bank w dalszym ciągu łączy Umowa kredytowa, jak również brak spłaty całości zadłużenia wygenerowanego w oparciu o zawartą między stronami Umowę. W tej sytuacji nie sposób jest przyjąć, że powódce służy dalej idące roszczenie, w szczególności o przyszłe należności przysługujące bankowi, które mogłaby ona uiścić na podstawie nieważnej w jej ocenie Umowy. Można rozważać, czy skoro strona powodowa spłaca kredyt w wysokości podawanej przez bank, to czy istnieje jakakolwiek niepewność jej sytuacji prawnej zważywszy na pogląd zaprezentowany w cytowanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. (sygn. IV CSK 362/14). Biorąc pod uwagę podnoszone przez stronę powodową twierdzenia o abuzywności postanowień umownych zawartych w Umowie i Regulaminie oraz nieważności Umowy, uznać należy, że niepewność sytuacji prawnej powodów została wykazana w sposób uzasadniający rozpoznanie sprawy merytorycznie w zakresie powództwa o ustalenie.

W ocenie Sądu, nie ma jednak racji strona powodowa, iż Umowa łącząca strony jest nieważna.

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

Istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy jest również wskazanie przepisów regulujących umowę kredytu bankowego, tj. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 wskazanego przepisu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W treści art. 69 ust. 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust. 1 prawa bankowego.

W ocenie Sądu przedmiotowa Umowa zgodna jest z art. 69 ustawy prawo bankowe i spełnia wszystkie wymogi zawarte w przytoczonym artykule, nie jest próbą obejścia przepisów prawa bankowego, jak również nie wypacza natury umowy kredytu. W Umowie kwotę kredytu ustalono na 424.000 zł, zaś walutę waloryzacji na CHF i w efekcie w chwili wypłaty kredytu jego kwotę poddano waloryzacji do CHF, wyrażając ostatecznie saldo kredytu w kwocie 210.798,45 CHF (§ 2 ust. 1 Umowy oraz § 7 ust. 2 Regulaminu; zaświadczenie z 24 kwietnia 2020 r., k. 238). Strona powodowa nie wносиła przy tym, aby kwotę kredytu wypłacono we franku szwajcarskim. Zdaniem Sądu odpowiadają prawu również postanowienia Umowy odnoszące się do oprocentowania kredytu, w tym wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Umowa przewidywała też okoliczności, w jakich może dojść do zmiany oprocentowania oraz sposoby jakimi kredytobiorca o tej zmianie zostanie poinformowany (§ 3 ust. 3 Umowy w zw. z § 5 ust. 2-12 Regulaminu). Zauważyć też należy, że w dacie podpisania Umowy przepisy prawa bankowego nie przewidywały obowiązku zawarcia w umowie postanowień określających mechanizm tworzenia tabel kursowych, kursów walut, czy też umożliwiających stronie wpływanie na ww. elementy. Zawarcia w umowach takich postanowień nie domagała się również powódka.

Umowa kredytu waloryzowanego mieści się, w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe). Umowa ta nie jest zatem sprzeczna z art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. wedle którego strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Natomiast § 3 tego przepisu stanowi podstawę sądowej waloryzacji świadczeń. Należy wyjaśnić, że przepis art. 69 prawa bankowego nie należy do przepisów określających w sposób sztywny wysokości świadczenia pieniężnego, w szczególności świadczenia kredytobiorcy, tj. kwoty kredytu, którą powinien zwrócić w wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy kredytu. Z tego względu waloryzacja umowna tego świadczenia była dopuszczalna na podstawie art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. Przyjęcie za miernik waloryzacji waluty obcej nie stanowiło również naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów ani zasad współżycia społecznego. Waloryzacja umowna przy zastosowaniu jako jej miernika waluty obcej wyraża się w tym, że kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Tym samym należy zaznaczyć, że zasada nominalizmu zawarta w art. 358<sup>1</sup> k.c., znajduje rozszerzenie w ustępie 2 wspomnianego artykułu, umożliwiającego waloryzację w drodze umowy (wyrok Sądu Najwyższy z 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r. (sygn. V CSK 445/14, Lex nr 1751291), który to pogląd Sąd Okręgowy podziela i odnosi do przedmiotowej sprawy, potwierdził, że dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Wspomniany powyżej art. 69 Prawa bankowego statuuje, że waluty samego kredytu oraz waluta jego spłaty nie muszą być tożsame. Tym samym, dopuszczalne jest tworzenie umów realizujących essentialia negotii umowy kredytu przy założeniu spłaty wierzytelności w walucie obcej.

Biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu (wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., sygn. akt II CSK 429/11, Legalis nr 526856). Podkreślenia wymaga więc, że istotną konsekwencją umowy kredytu jest brak pewności w zakresie ostatecznego całkowitego jego kosztu zarówno ze strony banku, jak i kredytobiorcy. Dotyczy to także kredytów wyrażonych w PLN, nieindeksowanych do waluty obcej, szczególnie w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku zmian na rynku walutowym, które mogą dotyczyć CHF, kwota wierzytelności wobec banku może ulegać zmianie, jednak nawet wówczas będzie to jedno i to samo zobowiązanie z tego samego tytułu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Zjawisko to nie stanowi naruszenia ustawy Prawo bankowe, ani Kodeksu cywilnego w zakresie prawa zobowiązań. Brak ekwiwalentności świadczeń jest więc pozorny, z uwagi na konieczność zachowania wzajemnej wartości waluty PLN i CHF. Nie można oczekiwać od banku (który, jako spółka prawa handlowego, prowadzi nastawioną na zys działalność gospodarczą) udzielania kredytów bez umożliwienia mu osiągnięcia korzyści z umowy kredytu, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. Kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi oraz taki kredytobiorca, który nie zamierza zaangażować posiadanych przez siebie środków finansowych, korzysta z finansowego wsparcia ze strony banku, dla którego umowa kredytu jest źródłem przychodu, tym samym dochodzi do naruszenia równowagi między stroną konsumentką a spółką prawa bankowego. Nie jest to jednak równoznaczne z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu waloryzacji nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

W sprawie bezsporne jest, że powódka zawarła przedmiotową Umowę jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z przywołanym przepisem, konsumentem można być wyłącznie w zakresie czynności prawnych niezwiązanych bezpośrednio z własną działalnością gospodarczą lub zawodową. Decyduje więc brak związku danej czynności z wymienioną działalnością, a nie to, czy taka działalność jest w ogóle prowadzona przez osobę dokonującą czynności prawnej. Do uznania, że mamy do czynienia z konsumentem, wystarczy brak bezpośredniego związku czynności z działalnością gospodarczą lub zawodową; istnienie pośredniego związku nie wyklucza zatem uznania danej osoby za konsumenta (K. Osajda (red.), P. Miklaszewicz, Kodeks cywilny, Komentarz, wyd. 20, 2018, Legalis).

Zawarcie umowy jako konsument nie oznacza jednak „gwarancji satysfakcji”, tj. że umowa – w szczególności taka, która wiąże się z ryzykiem i uzależniona jest od czynników zewnętrznych, niezależnych od stron – będzie ostatecznie zawsze dla konsumenta korzystna. Jak wskazał Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 18 kwietnia 2016 r. (sygn. III C 275/15, Mon.Pr.Bank. 2016 nr 10, str. 3) „działanie Państwa w zakresie ochrony konsumentów winno bowiem ograniczać się do ochrony przed działaniami podstępными bądź nieuczciwymi, nie mogą oni natomiast oczekiwać, że państwo ochroni ich przed wszelkimi negatywnymi konsekwencjami podejmowanych przez nich decyzji gospodarczych”, który to pogląd Sąd w tym składzie w pełni podziela. Podkreślić należy, że zawarcie umowy w charakterze konsumenta nie oznacza zwolnienia konsumenta z obowiązku dokonania przy zawieraniu umowy oceny rozmiaru zaciąganego zobowiązania i związanych z nim ryzyk. Jednocześnie żadne przepisy nie zabraniają konsumentom zawierania umów wiążących się z ryzykiem, jeżeli są oni gotowi je ponieść. Od konsumenta, należycie dbającego o własne interesy, należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszelkich wątpliwości czy wszelkich niezrozumiałych kwestii szczególnie w kontekście umowy, która stanowi dla niego zobowiązanie. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 5 października 2016 r. „w relacjach cywilnoprawnych nie jest dopuszczalne faworyzowanie żadnej ze stron, choćby była konsumentem, kosztem praw profesjonalisty. Trzeba też uwzględnić stale podnoszący się poziom wykształcenia, wiedzy, doświadczenia i świadomości prawnej ogółu społeczeństwa, w tym konsumentów, coraz lepiej przygotowanych do asertywnego uczestnictwa w obrocie prawnym” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 5 października 2016 r., sygn. I ACa 47/16, Legalis nr 1533035). W ocenie Sądu, nie ma podstaw do przyznania stronie powodowej uprzywilejowanej pozycji, w której byłaby zwolniona z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści zawieranej umowy i od odpowiedzialności za jej skutki.

Oceny wymaga więc czy przed zawarciem przedmiotowej Umowy powódka została w sposób należyty poinformowana o treści umowy o kredyt hipoteczny waloryzowany do waluty obcej i związanych z jej zawarciem ryzykach.

W ocenie Sądu, z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że powódka – zarówno na etapie składania wniosku o udzielenie kredytu, jak i zawierania samej Umowy – została poinformowana m.in. o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem waluty obcej, a przede wszystkim o ryzyku kursowym i tabelach kursowych (oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej z 08 sierpnia 2008 r., k. 572; oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką z 28 sierpnia 2008 r., k. 585). Strona powodowa nie wykazała więc, aby pozwany bank nie wypełnił względem powodów ciążącego na nim obowiązku informacyjnego. W ocenie Sądu powódka posiadała pełną i niezbędną wiedzę na temat spłaty rat kredytu, jak również miała świadomość istnienia kursu walutowego, jego wahań i tabel kursowych. Została też poinformowana, iż uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje według kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której waloryzowany jest kredyt.

Na ważność umowy kredytu nie wpływa również fakt, że waloryzacja kredytu była dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Powódka zawarła umowę dobrowolnie, zgadzając się na wprowadzenie do niej obecnie kwestionowanych przez nią klauzul. Zdecydowała się na wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, co potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym treść wniosku o udzielenie kredytu (wniosek o kredyt hipoteczny z 23 czerwca 2008 r., k. 564-566; oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej z 08 sierpnia 2008 r., k. 572).

Podnoszone przez stronę powodową zarzuty dotyczące umowy o kredyt hipoteczny waloryzowanej do waluty CHF wynikają, w ocenie Sądu, ze wzrostu kursu franka szwajcarskiego, na który pozwany bank nie miał żadnego wpływu i z którego to wzrostu nie odniósł żadnej korzyści. Wzrost kursu CHF wynikał bowiem z działań Centralnego Banku Szwajcarii, który w 2011 r. i 2015 r. doprowadził do uwolnienia sztywnego kursu CHF do innych walut. Zmiana kursu waluty, obiektywnie niekorzystna dla kredytobiorcy, nie może stanowić podstawy do stwierdzenia, że zawarta przez powódkę umowa jest nieważna.

Zdaniem Sądu, na ważność umowy kredytu nie wpływa fakt, że waloryzacja kredytu jest dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Powódka zdecydowała się, po raz drugi, na wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, co potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym treść jej zeznań (wniosek o kredyt hipoteczny z 23 czerwca 2008 r., k. 564-566; oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej z 08 sierpnia 2008 r., k. 572; zeznania powódki S. F., protokół k. 764v, nagranie 00:05:05-00:12:13).

Bank spełnił też względem powódki wszelkie wymagane w dacie zawierania Umowy obowiązki informacyjne. Wskazać należy, że trudno jest oczekiwać od banku, by na chwilę zawierania kredytu przedstawiał kredytobiorcy np. symulacje kredytu, w których kurs waluty rośnie o 100 lub 200%. Wystarczające jest, w ocenie Sądu, aby bank poinformował kredytobiorcę o ryzyku kursowym. Ostatecznie każdy kredytobiorca ryzyko to oceni inaczej. Na kredytobiorcy „odważnym”, „ryzykancie” nawet informacja o ryzyku wzrostu kursu waluty o 200% nie zrobi wrażenia, zaś inaczej zareaguje kredytobiorca „ostrożny” i „zapobiegliwy”. Sąd przyjął zatem, że strona powodowa posiadała pełną wiedzę na temat spłaty rat kredytu, to znaczy, że wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu (koszt kredytu), przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom zgodnie z prawami rynków walutowych, w zależności od aktualnego kursu PLN i CHF, jak również miała świadomość istnienia kursu walutowego, jego wahań i tabel kursowych. Nie ma też wątpliwości, że wybierając zadłużenie w CHF, powódka – po raz kolejny – świadomie chciała skorzystać z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i tym samym z miesięcznie niższej raty kredytu, a tym samym zauważała korzyści płynące z zawartej umowy kredytu.

Uznać również należy, iż dopuszczalne było zawarcie z bankiem umowy o kredyt waloryzowany do waluty obcej. Przedmiotowa Umowa nie może być zatem uznana za bezwzględnie nieważną w związku z art. 58 k.c., gdyż nie narusza przepisów prawa, ani nie zmierza do obejścia ustawy, jak również nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

W związku z brakiem podstaw do uznania Umowy za nieważną, powództwo główne o zapłatę z uwagi na nieważność Umowy, również należy uznać za bezpodstawne.

Z kolei uznanie kwestionowanych przez stronę powodową postanowień za abuzywne wymaga subsumpcji przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Paragraf 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Z kolei paragraf 3 wskazanego artykułu definiuje nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Strona powodowa wskazała, że postanowienia § 2 ust. 1 Umowy w zw. z § 7 ust. 4 Regulaminu (dotyczącym indeksacji), § 14 ust. 8 pkt 1 Regulaminu (dotyczący tzw. przewalutowania), § 13 ust. 7 Regulaminu (dotyczący wcześniejszej spłaty), § 21 ust. 3 Regulaminu (dotyczący przeliczeń przy wypowiedaniu umowy przez bank) – stanowią klauzule niedozwolone (abuzywne). Wskazane postanowienia umowne dotyczą de facto waloryzacji kredytu i korzystania

przez bank z wewnętrznych tabel kursowych banku w zakresie przewalutowania, wcześniej spłaty czy wypowiedzenia Umowy kredytu.

W ocenie Sądu strona powodowa nie podołała wykazaniu abuzywności ww. postanowień umownych, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Zdaniem Sądu niedopuszczalne jest uproszczenie rozpoznania niniejszej sprawy poprzez odwołanie się tylko i wyłącznie do prejudycjalnego charakteru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tym samym dotychczasowe orzecznictwo nie ma decydującego wpływu na interpretację sprawy, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 2003 r. (sygn. akt III CZP 95/03), kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy), tj. na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy.

Postanowienia umowy kredytu, które łączą strony postępowania, ustalone zostały w oparciu o preferencje powódki (konsumenta), zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść Umowy, z wyjątkiem postanowień odzwierciedlających dane zawarte we wniosku kredytowym, nie były indywidualnie uzgadniane, co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle na decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ miała powódka, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Sąd stanął na stanowisku, że w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385<sup>1</sup> k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodzonych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy, wobec tego zbadać umowy wiążące strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

W judykaturze istnieje spór co do przyjęcia czy klauzule waloryzacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie.

Zdaniem Sądu regulacje umowne związane z waloryzacją kredytu dotyczą głównych świadczeń stron. Co prawda ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, wskazane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., ale niewątpliwie są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Pojęcie to z pewnością należy interpretować w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Strona powodowa kwestionowała zapisy przedmiotowej Umowy dotyczące indeksacji, a zatem sposobu przeliczenia udzielonego im kredytu i rozliczenia wpłat dokonywanych przez nich na rzecz pozwanego tytułem spłaty zaciągniętego zobowiązania. Pojęcie „głównych świadczeń stron” w odniesieniu do umowy należy rozpatrywać w kontekście art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zawierającego essentialia negotii umowy kredytu. Analizując kwestionowane przez powódkę postanowienia umowne stwierdzić należy, że miały one wpływ na wysokość kredytu oraz wysokość poszczególnych rat. Stanowiły częściowo klauzulę waloryzacyjną, która wprost oddziałuje na wysokość świadczenia głównego stron. Z uwagi na powyższe, nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła podstawowa przesłanka wynikająca z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Kwestionowane postanowienia określały bowiem główne świadczenia stron, a strona powodowa nie wykazała, aby zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. Omawiane regulacje odwołują się wprost do kursu kupna lub sprzedaży waluty obowiązującego w pozwanym banku w chwili wypłaty lub spłaty kredytu. Wskazać

również należy, że kredytujący bank de facto nie miał technicznej możliwości wykonania umowy w inny sposób niż w oparciu o własne tabele kursów. Zdaniem Sądu treść tych postanowień nie budzi też wątpliwości.

Przyjmując nawet, że postanowienia te – jako dotyczące głównych świadczeń stron – nie zostały określone w sposób jednoznaczny, ewentualnie, że regulacje dotyczące waloryzacji nie regulują głównych świadczeń stron, to żądanie pozwu również nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie należy zwrócić uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę produktów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza swoje konkretne potrzeby najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu.

Niewątpliwie, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że powódka poszukiwała produktu finansowego (kredytu), który zapewniłby uzyskanie potrzebnej jej kwoty, przy jednocześnie możliwie najniższych kosztach uzyskania kredytu. W rezultacie zgłoszone przez kredytobiorcę potrzeby wywołały ze strony banku reakcję w postaci przedstawienia oferty, która mogłaby sprostać zgłoszonym potrzebom. Po otrzymaniu satysfakcjonującej oferty powódka de facto nie pretendowała nawet do ingerencji w treść postanowień. Trudno natomiast podważyć fakt, że mimo braku prób wpływania na kształt umowy, miała prawo to zrobić. Jakkolwiek strona powodowa w zasadzie nie wywierała wpływu na konkretne brzmienie kwestionowanych w sprawie postanowień końcowej Umowy, to należy zauważyć, że kształt zaproponowanych warunków umownych był zdeterminowany potrzebami powódki świadome przez nią zgłoszonymi. Ponadto strona powodowa nie podnosiła twierdzeń jakoby poszczególne zapisy Umowy były dla niej niekorzystne w momencie jej zawierania. Sąd zaznacza, że wskazane okoliczności nie obalają wprawdzie przesłanki nieuzgodnienia indywidualnego kwestionowanych postanowień z konsumentem, ale mają zdecydowany wpływ na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami).

W odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, a także naruszenia zasad współżycia społecznego Sąd uznał, że strona powodowa nie wykazała zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu, co do żadnej ze spornych klauzul.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współżycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/04, Biul. SN 2005 nr 11).

Wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/2004, Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

Strona powodowa nie wykazała również, by kurs CHF z tabeli kursowej pozwanego banku był ustalony dowolnie, a w szczególności z rażącym pokrzywdzeniem interesów kredytobiorców. Sąd zważył, że ustawodawca nie sprecyzował stopnia szczegółowości postanowień przewidujących sposób i termin ustalania przez bank kursu wymiany walut,

na podstawie którego obliczane są raty kapitałowo-odsetkowe. Zdaniem Sądu, sporne postanowienia zostały sformułowane na tyle precyzyjnie, na ile pozwala na to materia, której one dotyczą, a stosowanie przez bank dyrektyw wyznaczania kursów walutowych i spreadu skutkowało tym, że podążały one za kursami rynkowymi.

Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. Jest niewątpliwe, że strona powodowa dokonała świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy były dla niej korzystne. Dopiero, gdy wahania rynku walutowego doprowadziły do znaczącego wzrostu kwoty rat kredytu powódka oceniła, że kredyt nie był dla niej korzystny, a ryzyko, o którym została poinformowana, faktycznie było znaczące. Nie było to jednak wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu przez pozwanego. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje, czy też uzasadnione interesy strony.

Zauważyć również należy, że pozwany bank od 1 lipca 2009 r. umożliwił spłatę rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu. Z której to możliwości powódka do chwili obecnej nie skorzystała i nadal spłaca raty kredytu w PLN (zeznania powódki S. F., protokół k. 764v, nagranie 00:05:59).

Zdaniem Sądu, nie do zaakceptowania natomiast jest koncepcja przedstawiona przez stronę powodową we wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego dotycząca kredytu złotowego z oprocentowaniem LIBOR, a de facto taką koncepcję zawierał wniosek dowodowy strony powodowej w tym zakresie. Przyjmując koncepcję ferowaną przez stronę powodową nastąpiłaby niedopuszczalna zmiana przedmiotu świadczenia głównego. W takim przypadku doszłoby bowiem do zniekształcenia konstrukcji prawnej i ekonomicznej takiego typu kredytów z uwagi na zastosowanie nieadekwatnego wskaźnika oprocentowania. Kredyt złotówkowy podlega bowiem oprocentowaniu zmiennym wskaźnikiem WIBOR (plus stała marża banku), o którego wahaniami decydują inne czynniki, aniżeli czynniki w odniesieniu do wskaźnika LIBOR. Sąd nie ma też wątpliwości, że wybierając zadłużenie w walucie szwajcarskiej, powódka świadomie chciała skorzystać z niższego oprocentowania (LIBOR) w porównaniu z kredytem złotowym (gdzie obowiązywał WIBOR) i tym samym miesięcznie niższej raty kredytu. Modyfikacja treści umowy jedynie poprzez wyeliminowanie klauzul uznanych za niedozwolone w sposób zaproponowany przez powódkę nie może zyskać aprobaty. Proste wyeliminowanie zakwestionowanych klauzul doprowadziłoby do niedopuszczalnej zmiany pierwotnego charakteru stosunku prawnego, łączącego strony. Doszłoby de facto do zastąpienia kredytu indeksowanego kursem waluty CHF, kredytem złotowym. Sąd podziela w tym zakresie pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 29 marca 2017 r. (sygn. akt I ACa 1233/16, LEX nr 2287417, iż „zmiana charakteru zobowiązania (z kredytu walutowego na kredyt stricte złotowy) musiałaby pociągać za sobą konsekwentnie zmianę stawki referencyjnej oprocentowania na stawkę WIBOR (znacznie mniej korzystną dla kredytobiorców), czyli indeks funkcjonujący dla obrotu złotowego przy giełdzie (...).”

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu, strona powodowa nie wykazała, aby interesy powódki jako konsumenta w omawianym stosunku zobowiązaniowym zostały w jakikolwiek sposób naruszone. W chwili zawierania przedmiotowej Umowy знаła kwestionowane postanowienia, wiedziała o tym, że kredyt jest waloryzowany do waluty obcej, miała wiedzę w zakresie postanowień dotyczących ryzyka walutowego, oprocentowania, zabezpieczenia kredytu i początkowo odnosiła wymierne korzyści z wyboru tego rodzaju instrumentu finansowego.

Żądanie powódki, zdaniem Sądu, jest też sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą uczciwego postępowania w obrocie gospodarczym, równego traktowania kontrahentów czy lojalności. Gdyby bowiem roszczenie strony powodowej zostało uwzględnione, a pozwany zobowiązany zostałby do zapłaty dochodzonych przez powódkę kwot, pomimo że powódka zrealizowała cel umowy, tj. przez wiele lat korzystała z udostępnionego jej kapitału i nabyła określony majątek (działkę) to stanowiłoby to naruszenie praw osób, które w tym samym okresie zaciągały kredyty, jednak z uwagi na ryzyko związane z kredytami indeksowanymi nie zdecydowały się na ich zaciągnięcie i zaciągnęły kredyt złotówkowy, który w tym czasie był znacznie mniej korzystny finansowo.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Okoliczności sprawy i dokonana ocena dowodów prowadzą do wniosku, iż wpłacone przez powódkę na rzecz pozwanego, na podstawie postanowień Umowy kredytu kwoty nie stanowią świadczenia nienależnego. Uiszczane były na ważnej podstawie, a powódka zobowiązana była i nadal jest względem pozwanego banku. Sąd nie dopatrył się podstaw nieważności przedmiotowej Umowy, w związku z tym żądanie powodów nie znajduje uzasadnienia. Sąd nie uznał kwestionowanych postanowień Umowy, a także Regulaminu, za niedozwolone, tym samym powództwo główne oraz ewentualne, podlegały oddaleniu w całości (pkt I wyroku).

Zgodnie z art. 108 § 1 k.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie Sąd w myśl przepisu art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. rozstrzygnął jedynie o zasadach ponoszenia kosztów procesu ustalając, że powódka przegrała proces w całości i pozostawił ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, o czym orzekł w punkcie II wyroku.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.

sędzia Ewa Ligoń-Krawczyk